

Ceny artykułów żywnościowych podskoczyły sześciokrotnie

Włochy podczas wojny

Gdzie widać entuzjazm a gdzie nie. — Brak mundurów. — Propaganda wojenna

Rzym w październiku.

„Miejmy nadzieję, że Anglia nie będzie robiła głupstw” — takie westchnienia słyszeliśmy zawsze, kiedykolwiek wszczęliśmy rozmowę na temat sytuacji międzynarodowej. Trudno obecnie we Włoszech mówić o czymś innym.

Szybka strzelanina wojennej propagandy, uprawianej rzeczywiście po mistrzowsku, porówna każdego. Nie pozwala nikomu wątpić, że kolonialna kampania włoska w Abisynji jest życiową koniecznością Italii, jedyną możliwością światowego rozmachu i oświecenia przynosi ludności włoskiej, planowo przez dyktaturę pomnażanej. Kola polityczne Włoch nie mają najmniejszej obawy co do sukcesów wojennych w Afryce, o których obecnie każdy we Włoszech jest przekonany.

Są natomiast obawy z nieprzejednanego stanowiska Anglii, które dla Włoch oznacza wielkie niebezpieczeństwo. Pisma włoskie poświęcają dużo uwagi rokowaniom dyplomatycznym w Genewie, Paryżu i Londynie i zresztą nie ukrywa się obawy kół politycznych przed opinią publiczną. Pomimo to jednak każdy tu wie, że istotne niebezpieczeństwo dla Włoch znajduje się nie w Afryce, ale na wyspach Albionu.

PROPAGANDA WOJENNA

Entuzjazm wojenny, jaki pomimo wszelkie te obawy panuje obecnie we Włoszech, zrozumieć łatwiej, jeśli przypatrzymy się zbliska propagandzie wojennej, która z niebywałą zrecznością urabia opinie publiczną. Nietylko pisma codzienne, ale wszelkie periodyki: tygodniki, miesięczniki, pisma obrazkowe, humorystyczne, niezliczona ilość jednodziówek, wydawnictw okolicznościowych, stanęły do usług militarysty. Wszystko to sprzedaje się na każdym kroku po cenach tak niskich, że każdy musi odrzucać rozum, że chodzi tylko o propagandę.

Oddzielne obrazkowe dodatki wielkich dzienników włoskich, jak „Tribuna Illustrata”, „Domenica della Corriere” i inne przynoszą w każdym numerze nastrojne kolorowane obrazki, pobudzające entuzjazm wojenny. Raz widzimy fantastyczny szereg czarnych koszul, pędzących w ataku, z powiewającymi chorągiewkami za młodym „czarnokozulakiem” z karabinem w ręku, to znowu entuzjazm Włochów, żyjących w Egipcie podczas przejazdu okrętów włoskich przez kanał Suezki, dalej obrazek, który nadzwyczaj wymownie przedstawia strach Negusa Etjopów przed samolotami włoskimi. Za jedną lirę i pięćdziesiąt centymów otrzymać można na każdym kroku popularną broszurkę, opiewającą historię stosunków włosko-abisyńskich od 1852 do 1897 roku z barwnym opisem klęski pod Aduą i wieloma obrazkami.

Pisma humorystyczne oczywiście nie pozostają w tyle. W każdym numerze znajdujemy cięte żarty i dowcipy, odnoszące się do Abisynczyków i ich negusa.

MILJONY AFISZÓW I ULOTEK

To jednak nie wystarcza. Miljony ubogich Włochów, którym zarobek wystarcza zaledwie na zakupienie makaronów i polenty, nie mają pieniędzy, by zakupić sobie gazetę, która miałaby wzbudzić w nim zapał wojenny. Dlatego propaganda wojenna ucieka się do innego środka. Miljony barwnych afiszów pokrywają ściany domów wszystkich miast włoskich. Są to krótkie hasła, przeważnie słowa Mussoliniego, wypowiedziane w różnych czasach i które często

wywołują większy entuzjazm, aniżeli najbarwniej napisany artykuł w gazecie. Wybór tych haseł jest wielki, ogromny; wszak ileż to przemówień w ostatnim czasie wygłosił Duce.

W kinach wyświetlane są filmy o Abisynji. Roentuzjazmowana ludność ogląda defilady wojsk negusa i wybucha śmiechem, widząc ćwiczenia bosych wojowników czarnego cesarza.

CIASNE KOSZARY I BRAK MUNDURÓW

Podróżując po Włoszech, spotykaliśmy wszędzie na kolejach i dworcach rekrutów, którzy z bladem paskami na ramionach odjeżdżają do swych garnizonów. Widać, że włoskie komisje poborowe nie były wybredne, że biorą każdego, kto tylko jako tako wygląda. Wśród rekrutów nie wi-

dać już tego entuzjazmu. Grupkami zatrzymują się na dworcach, ponuro patrząc z okien pociągów. Dla tych roczników, 1910 — 1914 jest Afryka oczywiście narazie dalekim widmem. Po ćwiczeniach uzupełniają tylko kadry włoskiej obrony krajowej, głównie we Włoszech północnych i Tyrolu.

Ich liczba jednak jest tak wielka, że koszar są za ciasne. Nie ma też dla nich mundurów. Wszędzie gorączkowo buduje się nowe koszary, ale tempo robót nie odpowiada szaloniemu napływowi rekrutów, którzy wobec tego muszą mieszkać na podwórzach koszarowych pod namiotami. Chociaż włoskie fabryki włókiennicze i fabryki obuwiową pracują pełną parą, daje się dotkliwie odczuwać brak mundurów i butów. Zdaje się, że niewystarczający dowód surowców odgrywa tu wielką rolę.

DROŻYZNA

Oczywiście, że wzrasta się drożyzna, jak zawsze podczas wojny. Podnoszą się z dniem każdym ceny wszystkich artykułów codziennego użytku. Z wyjątkiem owoców i wina obecnie we Włoszech są ceny sześć razy wyższe od cen w którymśkolwiek państwie środkowo-europejskim. Podnoszą się ceny mięsa, chleba, tłuszczów, ceny wyrobów włókienniczych, jednym słowem wszystko drożeje.

Włoscy robotnicy, źle zarabiający i pracujący dziesięć do dwunastu godzin dziennie w krótkim czasie nie będą mogli kupić ani potrzebnych do życia makaronów i skromnej polenty ani wina. A to jest główne pożywienie robotnika włoskiego. Skromność i oszczędność tego robotnika jest zdumiewająca. L.

Z wędrówek po kraju

Polacy w Jabłonkowie

Tam, gdzie modlił się król Jan Kazimierz

Cz. Cieszyń, w październiku.

Teremem zadrzańnię narodowych polsko - czeskosłowackich jest ta część przydzielonego do republiki czeskosłowackiej Śląska Cieszyńskiego, która obejmuje dwa powiaty polityczne z większością polską: frysztański i cz. cieszyński. Teren to bardzo różnorodny i niełatwo go poznać, wnikać w jego konstrukcję narodowościową w obecnych warunkach.

Wybieram z konieczności ośrodek pod tym względem najłatwiejszy i — trzeba to podkreślić — najwięcej dla polskości korzystny pod każdym względem: miasteczko Jabłonków. Oto szkielet miejscowego życia w najogólniejszych zarysach.

10:1500.

Kiedy się Austria rozpadła, w Jabłonkowie żyło dwóch Czechów z rodzinami: aptekarz i radca sądowy. Obecnie statystyka urzędowa wykazuje 4400 mieszkańców, w tem 58 proc. Polaków, 34 proc. Czechów i 7 proc. Niemców. Narodowość czeską podali urzędnicy i funkcjonariusze sądu, urzędu podatkowego, poczty, straży granicznej, żandarmerji, sanatorium, a poza tem liczn t. zw. „ślązakowcy”, czyli Polacy od władz czeskich uzależnieni.

DZIECI POLSKIE W SZKOLACH CZESKICH

Proporcja fałszywa! Otóż Polacy posiadają w Jabłonkowie dwie publiczne szkoły ludowe z 250 dziećmi i jedną utrzymywaną przez Macierz Szkolną szkołę wydziałową ze 170 dziećmi. Czesi posiadają tak samo: dwie ludowe i jedną szkołę wydziałową. Biorąc relatywnie, że na Śląsku ilość wszystkich dzieci szkolnych wynosi przeciętnie 20 proc. ludności, czyli że na ludność polską w Jabłonkowie, obliczona urzędowo, winno przypaść 510 dzieci, a jest ich w szkołach polskich tylko 420, łatwo stąd wywnioskować, że do szkół czeskich wciągnięto 90 dzieci polskich, nie licząc tych dzieci polskich, których rodzice Polacy zostali uznani w spisie za Czechów.

W KOŚCIELE SPOKÓJ

Natomiast czechizacji nie odczuwa dotąd własność nieruchomości.

ma. Na około 700 domów około 650 stanowi własność polską. Stąd wniosek, że napływowa ludność czeska nie zapuściła dotąd swych korzeni w głąb miejscowości.

Również w kościele jabłonkowskim nie widzi się gwałtownej czechizacji. Proboszczem jest wprawdzie Czech ks. Hanzlik, ma jednak do pomocy dwóch wikarych Polaków. W kościele, gdzie według tradycji modlił się przebywający na wygnaniu król polski Jan Kazimierz, odbywają się nabożeństwa normalnie, a w niedzielę rozkład ich jest następujący: godz. 7 nab. polskie, godz. 8 czeskie, godz. 9 niemieckie i suma o godz. 11 z kazaniem i śpiewami polskimi. Na nabożeństwie niemieckim zauważyłem wśród modlących się książki przeważnie polskie, a jedynie mieszany chór niemiecki nadawał mu cześć niemiecką.

POLACY W SAMORZĄDZIE GMINNYM

Samorząd gminny w Jabłonkowie różne przechodził koleje. Ustrój obowiązujący w Czechosło-

wacji przewiduje wybór t. zw. zastępcstwa gminnego, wybranego przez co najmniej 21-letnich mieszkańców przy 5-przymiotnikowym prawie głosowania. Wybranie w ten sposób 30-osobowe zastępcstwo gminne wybiera spośród siebie radę gminną, złożoną z 10 radnych, w tem burmistrza i jego zastępcę(ów).

Po przyłączeniu Jabłonkowa do Czechosłowacji rozdzielił komisarz Filip Jesch, Niemiec, emerytowany nauczyciel, Ukonstytuowane po pierwszych wyborach w roku 1923 zastępcstwo gminne wybrało burmistrzem Polaka Izydora Kopeckiego. Następne wybory odbyły się w r. 1923 i wówczas czeskiej nauczycielki publicznej szkoły polskiej, będącej Niemcem, polacyli się z Czechami za cenę mianowania syna wspomnianego b. komisarza Jęska kierownikiem szkoły. Wśród Polaków powstała dezorientacja i w rezultacie do zastępcstwa gminnego wybrano: 15 z listy niemiecko-czeskiej, 14 z listy polskiej i 1 komunistę, wobec czego burmistrzem wybrano oddanego Czechom „ślązakowca”, niejakiego K. Smyczka, redaktora ga-

Pierwsze stypendja

z fundacji im. Jakóba hr. Potockiego

Fundacja im. Jakóba hr. Potockiego przyznała kilka pierwszych stypendjów dla lekarzy, poświęcających się badaniu choroby raka i gruźlicy. Zagraniem na pobyt roczny wysłany został kosztem fundacji lekarz krakowski, dr. Zbigniew Oszałt, który prowadzi studia nad chorobą raka. Dr. Oszałt spędzi po kilka miesięcy w Kopenhadze, Berlinie, Londynie i Rzymie. Ponadto 2 lekarze warszawscy otrzymali stypendja na studia nad chorobą raka w kraju.

Walka z egipskim zapaleniem oczu

Generałna lustracja przytułków i zakładów opiekuńczych

Ministerstwo Opieki Społecznej podjęło energiczną akcję dla zwalczania groźnej choroby ocznej, jaglicy, zwanej egipskim zapaleniem oczu.

Jak się dowiadujemy zwrócona została uwaga na to, iż na jaglicę zapadają dzieci, znajdujące się w zakładach opiekuńczych i w domach dla podrzutków. W związku

z tem nakazane zostało przeprowadzenie w ciągu miesięcy: października, listopada i grudnia r. b. generalnej lustracji tych zakładów w całej Polsce.

Lekarze powiatowi przedstawić mają sprawozdania o zwalczaniu jaglicy wśród dzieci oddanych na wychowanie do sierotocieleń.

Zakaz obrotu świadectwami

Pożyczki Inwestycyjne

Do wiadomości delegatury Pożyczki Inwestycyjnej przy Ministerstwie Skarbu doszło, iż nie-

Karty pocztowe

Z opłaconą odpowiedzią

Uwzględniając potrzeby obrotu handlowego, poczta wypuściła nowy nakład krajowych kart pocztowych z opłaconą odpowiedzią. Są to karty nowego wzoru ze znaczkami 15-groszowymi.

Wśród pism

ZMIANA RZĄDU

„Kurjer Polski” zwraca uwagę, że zarówno śmierć marsz. Piłsudskiego, jak i zbiegające się z nią wejście w życie nowej konstytucji, a wreszcie wydarzenia na arenie międzynarodowej, wytworzyły w Polsce zbiorowy nastrój oczekiwania. „Nastrój jest czynnikiem, którego w polityce zarówno międzynarodowej jak i wewnętrznej bynajmniej nie należy lekceważyć” — oświadcza „Kurjer Polski” — a podnosząc, że żadne nastroje wynikłe dzięki sztucznej propagandzie „nie dadzą się porównać co do swej wartości z nastrojem naturalnym, wytworzonym samorzutnie”, pisze:

„Taki nastrój stanowi dobrą podstawę dla wszystkich poczynąń rządu, zwłaszcza dla zakreślonych na dalszą metę. Takiego nastroju nie tylko nie należy lekceważyć, ale i nie należy marnować. Zmiana rządu, która się obecnie w Polsce dokonuje, została zdecydowana właśnie w chwili, gdy jej oczekiwano. Grunt jest przygotowany w psychice spo-

łeczństwa, grunt podatny i przychylny dla programu działania i wytyczania nowych dróg. Wybrano odpowiednią chwilę. Należy wykorzystać starostę. Daje to poważne szanse i stwarza pomyślnie okoliczności. Oby wszystkie zostały z pożytkiem dla państwa”.

Natomiast „Warszawski Dziennik Narodowy” usposobiony jest sceptycznie, gdyż przewiduje, że zmiany w rządzie

„...będą prawdopodobnie niedużego znaczenia i nie zdołają rozwiązać tych zasadniczych problemów, jakie stoją dziś przed Polską... Tymczasem Polska doświadcza zmian innych, zmian bardzo gruntownych, wyrażających się w wielkich prądach ideowych, nurtujących dziś szerokie warstwy naszego społeczeństwa. W oderwaniu od tych prądów, skupiających dziś największą sumę energii narodowej, żadna zmiana nie wywoła tej fali entuzjazmu i masowego zaufania, które są niezbędne dla realizacji rzeczy wielkich i trudnych”.

Inne pisma jeszcze nie zajęły stanowiska wobec zmiany rządu, czekając aż się pokaże, jak daleko ta zmiana sięga.

PROTEKCJA

„Polska Zbrojna” narzeka na rozpanoszenie się w Polsce systemu protekcyjnego:

„Wprawdzie „interwencje” poselskie zostały poskromione przed dziesięć laty, niemniej jednak zasada protekcji, jako czynnika eliminacji zbyt głęboko już zagospodarowała się w powszechnej mentalności. — Czy masz protekcję? Oto zapytanie, które przesadza o szansach wszelkiego rodzaju przedsięwzięć i starań, lub prosi o utrzymanie stanu posiadania. Człowiek, który posiada możną protekcję, ma przed sobą drogę prostą i łatwą, o której próżno marzyłby ktoś, rozporządzający tak skromnymi atutami, jak wiedza, talent, zasługa”.

Podnosząc, że objaw ten nie ogranicza się do samej tylko dziedziny biurokratycznej, ale obejmuje także przedsiębiorstwa prywatne i organizacje społeczne, organ wojskowy pisze:

„System ten jest mniej groźny dla starszego pokolenia, zaprawionego życiowo w różnych okupacjach, wojnie — pokolenia, które wymiera. Ale młodzież! Młodzież, której mentalność dopiero się kształtuje, której zapał twórczy, uzdolnienia, wędza, zaprawa społeczna mają być orężem, zarówno w służbie Rzeczypospolitej, jak i na drodze osobistej pomyślności — traci wiarę w wartość tych wartości, ucieka się wzorem starszego pokolenia do niezawodnego systemu protekcyjnego, tłumacząc młodzieńcze oburzenie i deprawując swe duszę na miarę koniunktury życiowej”.

Toteż „Polska Zbrojna” wzywa, aby praktyczną realizację zasad nowej konstytucji w życiu zacząć „od wyplenienia z mentalności obywatelskiej systemu protekcyjnego”. Słusznie! Trudno jednak zgodzić się z poglądem, jakoby system protekcyjny, grożący zdemoralizowaniem młodzieży, był „mniej groźny dla starszego pokolenia”. Dla wszystkich jest zabójczy, bo marnuje najlepsze siły w beczynności, a na front wysuwa mierność umysłową lub lichotę moralną.

Proces o defraudację 100.000 zł. z pieniędzy podatkowych

SOSNOWIEC, 13. 10. (tel. wł.). W dniu jutrzejszym Sosnowiecki Sąd Okręgowy uda się na sesję wyjazdową do Olkusza dla rozpatrzenia procesu o wielkie nadużycia, ujawnione przy egzekucji podatków. Na ławie oskarżonych zasiądzie 4-ch urzędników Urzędu Skarbowego w Olkuszu, którzy w ciągu szeregu lat systema-

tycznie dopuszczali się defraudacji, fałszując książki i kwity podatkowe.

B. kierownik egzekucji, Jakób Muszyński, księgowy Marjan Grac i sekwestratorzy Janas i Sokolowski zdołali w ten sposób przywłaszczyć przeszło 100.000 złotych.

Nowe aresztowania

w aferze skarbowej w Radomiu

RADOM, 13. 10. — W związku z ujawnionymi nadużyciami na szkodę skarbu państwa w urzędzie skarbowym na pow. Radom zostali onegdaj aresztowani: referent sejmiku Czyżkowski, sekretarz wyd. pow. Paszkowski, nad-

to egzekutor z urzędu skarbowego na Radom, Salwa.

Poprzednio osadzono w więzieniu w związku z tą sprawą 5 osób z b. nacz. urzędu skar. Krzysztoforskim na czele.

2.500.000 złotych

kosztować będzie budowa Centrali Sądów w Warszawie

W listopadzie odbędzie się przetarg na roboty budowlane przy gmachu Centrali Sądów w Warszawie, który stanąć ma wielkim placu przy ul. Ogrodowej 12/14. Wzniesienie kompleksu budynków dla sądów grodzkich, komorników

i t. p. kosztować będzie 2.500.000 złotych.

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc październik

Pracownicy nie są odpowiedzialni za naruszenie godzin pracy

Główny Inspektor Pracy inż. Klott wydał doniosły okólnik w sprawie odpowiedzialności pracowników w wypadku stwierdzenia wykroczeń przeciwko ustawie o porze pracy w przemyśle i handlu. W ostatnich czasach zdarzały się liczne wypadki nakładania grzywnien na pracowników tych zakładów przemysłowych i handlowych, w których stwierdzone zostało, iż praca odbywa się w niedzielę i dni świąteczne lub w godzinach ponadliczbowych.

W związku z powyższym Główny Inspektor Pracy wyjaśnił, iż za organizację pracy odpowiada tylko pracodawca, lub też kierownik odpowiedzialny zakładu, sp. akc. i t. p. Pracownicy nie powinni być więc pociągani do odpowiedzialności karnej za wykroczenia, a może to mieć miejsce tylko w przypadkach wyjątkowych, gdy stwierdzona zostanie wyraźna zła wiara i współdziałanie z pracodawcą dla zatajenia wykroczenia.